KAZANIE
O
BŁOGOSŁAWIONYM
JOZAFACIE

Arcy-Biſkupie Połockim y Męczenniku
w Cerkwi Wileńſkiey TROYCY Nayświętſzey WW. OO. Bázylianow przy Wálney Duchowieńſtwá Proceſſyi z Kátedrálnego Kośćiołá, Roku 1717. miáne,
Zá dobroczynnośćią Wielmożnego
Jego-Mośći Páná
JOZAFATA
ná Wiślingu
ZYBERKA
Kráyczego Xięſtwá Inflántſkiego,
Do Druku podáne
Przez
X. JERZEGO BARSZCZA Societatis JESU
Káznodźieię w Kośćiele Fárnym Swiętego Iana.

w Wilnie w Drukárni Akádemickiey Societatis JESU.

Ná Záſzczyt Herbowny Wielmożnego Domu.



I.

Szczęśćia prognoſtyk Swiátu gorne głoſzą rządy,
Gdy Imię JOZAFATA * Páńſkie znáczy ſądy;
Więc ku Tobie z Fortuną przedni Honor ſpołem,
Sędźiowſkim y Herbownym wytoczy ſię Kołem.

II.

Nigdy ZYBERKOW Kołá nie przełamią fátá,
Gdyż záwiera w cyrkule ſwym, wieczności látá.

III.

Gośćiem innym Fortuná ſwym przyświeca czołem,
Tu Domowa, z Herbownym záwſze ſtáwa Kołem.

* *IOZAFAT id eſt Iudicium Domini. Arias Montanus.*

Do Wielmożnego Jego-Mości Pana Kráyczego Inflántſkiego.

CO niegdyś ná pochwałę S. Archi-Infułatá Połockiego Káznodźieyſka głośiłá mowá, to teraz zebrawſzy in paginam przed konſpektem Jozáfátá, Ante judicium Domini ná łáſkáwą podáję approbácyą. *Wielm: Mśći Dobrodźieju.* Tákim ćię álbowiem łáſkáwe niebá utytułowáły Imieniem, w ktorego Nomenklácyi Páńſkie záwieráją ſię ſądy, co ſię w poważnym Twoim weryfikuje rozſądku, w czuyney przezorności ná oko widzieć ſię dáje; á nád południowe jáśniey ſłońce doyrzáła w doyrzewáiącym wieku remonſtruje báczność. Nie popádnie w cenſurę u tego ſądu ta błáha moiá Káznodźieyſka praca, ktora bez cenſury żyjącego, y ná męczeńſkim plácu zá jedność Kośćiołá Swiętego krew wylewáiącego Iozáfátá záwiera Elogia, á wielkiemu Wielmożnych ZYBERKOW Konſekrowána Imieniowi oſobliwſzey nábywa powagi y ákceptácyi. Stymulowáłá mię do tey choćiaż ſczupłey przyſługi wrodzona Zakonu mojego ku ſwym Fundátorom y Grácyánom propenſyá záczym ábym miał przed Dobroczynnym Konſpektem Páńſkim vacuis comparere manibus, zá oſobliwy nie wypełnioney wdźięczności exceſs tobym poczytał. Więc ſtánąwſzy z tym prezentem u Herbownego Cyrkułu Twego,

dobrá poſpolitego nie odmienną upátruję fortunę, ktorą Sármáckiemu Swiátu (jáko pożądáne głośi omen) ná wyſokich záſádzony ſubſelliách, we wſzelkich przećiwnośći mrokách mile przyświecáć będźieſz. Nie obumrze boni Publici ſalus *by też nayćiężſzym nieſzczęśćia uderzona pároxyſmem, bo oney niewygáſłe świátło żyćia,* ſpiritum vitæ in rota *(Ezech: 1mo) w Oyczyſtym Kole Twoim konſerwują Niebá. Przy tey Sferyczney ozdobie Honorowi Twemu poprzyśięgła z ſzczęśćiem, nigdy przyjáźni nie przerwáłá fortuná, á zawiſne fatow Imprezy podobno ſłyſząc* vocem tonitrui in rota *(Pſal: 76. v. 19.) Iák piorunem przeráżone walczyć przećiwko twemu nie ważyły ſię Domowi:* Nec audebant bellare contra Joſaphat. 2do Paral: 17. *Iák ſzczęśliwym Imienia Twojego ſłáwá przez liczne wieki po rozległym świećie toczyłá ſię kołem; trudno ſzczupłym opiſáć piorem, ktoremu z ſámego ná dawnieyſze látá weyrzenia obſzerne wylewa ſię morze:* Aſpectus rotarum quaſi viſio maris, *Ezech: 1mo. Nád ktorym to widzeniem bárźiey zdumiewáć ſię, á wiádome ſtárożytnym czáſom Imię ſámym milczeniem adorowáć, ániżeli płochą porywczośćią opiſowáć przyſtoi. Ieżeli bowiem ná wáleczne Twoje żyjące w Bogu y ludzkiey pámięći wſpomniemy Antenaty; jeſzcze głośno-brzmiąca onych do tąd po świećie opowiádá ſłáwá, pochlebnych nie potrzebując prekonizmow. Y lubo Ich nieużyte przełomáły fata (ktorym ſię zá Dekretem Boſkim ſprzećiwić nie godźi) jednák Fortuná ſtárowiecznego Domu Twego, nie złomáłá kołá, ktorego áſpekt* quaſi viſio maris,

przy-

przyległym Báltyckim morzem, do Szwedzkiego záṕłynąwszy Regiopolu, w ſkolligowánych Regnántách ná Krolewſkim dałſię widźieć tronie. Godna álbowiem rewerencyi Twoich Anteceſſorow Cnotá, ktora do tych czas intaminatis fulget honoribus. *Ná pierwſzym czele záwſze przyświecájąc świátu z Xiążęcemi Mitrámi, z Senátorſkiemi Purpurámi, z Májeſtatámi Naywyſzſzych Koronatow ſpokrewnioną ligę miáłá. Y Ktoż ná fortunne Kołá Twoje ćiekáwego nie obroći oká? w ktorych cáły Polſki y Pálemońſki Horyzont, przez Konjunkcyą Domowi Twemu Prześwietnych Imion, jáko w widzeniu morza ſwoję zátopił zrzenicę:* Plenæ oculis in circuitu. *(Ezech: 1mo) Kędy do pełni Honoru wſzytkie przednieyſzych Domow, ſpłynęły ſplendory NARVSZEWICZOW, SANGVSZKOW, TYZENHAVZOW, DONHOFFOW, SIENIAWSKICH, BRZOSTOWSKICH, LESZCZYNSKICH, LVBOMIRSKICH, DVNINOW, KOMOROWSKICH, KROSZYNSKICH, WOLFOW, PLATEROW, PVZYNOW, WAWRZECKICH, EPERYASZYCH, BERKOW, STRVTYNSKICH, KOSOW, PACOW, KCZEWSKICH, RAIECKICH, SZEMBEKOW, CZAPSKICH, PODBERESKICH, BIELIKOWICZOW, STANKIEWICZOW, KORFOW, BOKVMOW, DZIAŁYNSKICH, GROTVZOW, SZWERYNOW, WIERZBOWSKICH, FITINGOW, BVDBERKOW, y innych, ktore to wſzytkie ozdoby w Twojey Wielm: IOZAFACIE sferze terminálną ſobie zákładájąc ſubsyſten-*

 cyą,

cyą, Honorowi Twemu, wſpaniáłą czynią magnificencyą: Crevit JOSAPHAT & Magnificatus eſt uſq; in ſublime *2do Paral: 17. Nie wſpominam innych Imienia tego Predeceſſorow* quorum memoria in Benedictionibus, *ktorych wſzytkich w Twoim Progenitorze Wielmożnym Gottárdźie Xáwierze Kráyczym Inflántſkiego Xięſtwá Adoruję, á onego w Tobie Sámym jáko w żywym Konterfećie* in filio coronâ Patris *upátruję. Vkoronowałes* vota y deſideria *Rodźicá Twego, ktory czegobyſię po ſwym ſpodźiewał Sukceſſorze; nie płonną karmił ſię nadźieją, niewymownym ſercá ſwego ukontentowániem o náſtępujących dobrze ominiując procederách.* Felix Genitor, qui vitâ peractâ vivens Succeſſoris virtutes non ſperavit, ſed ſpectavit *(Emm: Theſ:) Vrekreowałes zrzenice cáłego Zakonu mojego, ktory ſwych Przodkow pomnażájąc ſzczodrobliwość, fundowáną od nich Iłukſztáńſką Rezydencyą náſzę, codźienną práwie nápełniaſz beneficencyą, w łáſkáwym záwſze konſerwując áfekćie y reſpekćie. Dáłá Tobie do tey Munificencyi mánudukcyą wrodzona prześwietnemu Domowi ZYBERKOW Pobożność, przy ktorey Wielm: Stryy Twoy Inflántſkiey y Kurlándzkiey Dyecezyi Práłat Ierzy Aloizy im w bliſzſzey był nadźiei Infuły támeczney y Páſtorału, tym ſię prędzey od Honorow y świátá oddálił, do Zakonney w Towárzyſtwie IEZVSOWYM idąc klauzury zá Rodzonym Brátem ſwoim Wielebnym Fryderikiem pośpieſzájąc. Nie dość ich było gorliwości ku Bogu Dźiedźictwo ſwoje ná funduſz chwały tegoż Páná konſekrowáć, ále y śiebie ſámych, ná*

uſługę

uſługę Zakonną oddáli. Dwáy záś inni Stryjowie Wielmożny Wálter Stániſław Sędźia Ziemſki Inflántſki Wiel: Sámuel Piotr Miecznik Smoleńſki, z Wielmożną Sioſtrą Swoją, Wyſokich cnot y Dźiewiczey Mądrośći Kátárzyną, chwálebnemi poſtępkámi ſwemi, y przykłádnym życiem do tego utorowáli drogę, iż w Bogoboynym Sercu Twoim prym zabráłá pobożność, że y w Publicznych, y Domowych Intereſách, záwſze ná Bogá pilne miewaſz oko: Humanis implicatus Divina non deſeris, Religioſior in Palatio, quàm alter in Aſceterio. (Al: jugl:) *Niechże Páńſkiemu y Sędźiowſkiemu IOZAFAT'A Imieniowi przy Herbownym Cyrkule dla przezacnych jego przymiotow ſprzyjájące Niebo, złote wytoczy wieki:* Fortunata Tibi lentè currentibus annis, ſidera, creſcentes Lunas, ſolesq; beatos fortunæ curſu ſemper rotet Impiger æther.

Tego uprzeymie życzy

W. M. W. M. Pánu

Nayniżſzy ſługá w Chryſtuśie,
X. J. B. *S.* J.

APPROBATIO
Illustrissimi Loci Ordinarii.
Imprimatur.
CAROLUS Episcopus.

KAZANIE
o B. JOZAFACIE Arcy-Biſkupie Połockim y Męczenniku.

Paſtor bonus. Joan: 10. *Páſterz dobry.*

PO wielekroć názwiſko Páſterzá z różnemi przymiotámi, z rozlicznemi dźielnośćiámi wſpomina S. Ewángelia przypadáiąca ná dzisieyſzą uroczyſtość. Kłádźie názwiſko Páſterzá z áfektem Serdecznym y uprzeymym ku owcom ſwoim, iż y własną duſzę dáje zá nie: *Bonus Paſtor animam ſuam dat pro ovibus ſuis*, kłádzie názwiſko Páſterzá z poznáwániem y przyglądániem ſwych owiec: *ſum Paſtor bonus, & cognoſco meas.* Kłádzie z jednośćią, bo dla jedney owczárni, *unū ovile*

& unus Paſtor. Dla jedności ſwoiey Páſterz nád owczárnią pokázuie ſię być Páſterzem z głową, owczárnia bowiem bez Páſterzá niemáiącego ſię do jedności, jeſt jáko człowiek bez głowy, dla poznawania y przyglądánia ſwych owiec pokázuie śię być Páſterzem z okiem pilnym, y z dozorem: dla uprzeymego áffektu ku owcóm, wylewaiąc ſwą dla nich duſzę pokázuie ſię być z ſercem wſpaniáłym y pełnym miłości. Dobry zá tym Páſterz, y z głową dla jedności, y z okiem dla przyglądánia owiec, y z ſercem dla uprzeymości ku nim: *bonus Paſtor animam ſuam dat:* tu ſerce Páſterſkie, *ſum Paſtor bonus & Cognoſco:* tu Páſterſkie oko, *unum ovile et unus: Paſtor.* tu Páſterſka głowá ten trojáki przymiot dobrego Páſterzá pokázuie y záwiera w oſobie ſwoiey S. dziśieyſzy Męczennik Chryſtuſow B. JOZAFAT KUNCEWICZ Arcybiſkup Połocki, Infułat Witebſki,

S. je-

S. jedności práwowierney Filar; S. kościołá Greckiego ozdobá, zakonności Wielkiego Patryárchy Bázylego S. wizerunk, słowieńskiego Narodu zaszczyt wiekopomny, Pátron Korony Polskiey y W. X. L. Záwiera w sobie przymiot dobrego Pásterzá dla jedności owczárni, y przeto jest Pásterz z głową *bonus Pastor: unum ovile & unus Pastor.* Záwiera przymiòt dobrego Pásterzá dla dozoru owiec y przeto Pásterz z okiem; *sum Pastor bonus & Cognosco.* Záwiera Przymiot dobrego Pásterzá dla uprzeymego áffektu ku trzodźie, y przeto Pásterz z sercem *Bonus Pastor animam suam dat pro ovibus.* O tym dáley Ad. M. D. G.

Co do pierwszego punktu: Obiecał niegdyś P. Bog przez Ezechielá Proroká wzbudzić nád Trzodą y nád duszámi onemi iáko owcámi Pásterzá jednego Ezech: 34. ℣:23. *suscitabo super eas Pastorem unum* ktòreto

słowá Boſkie *ad literam* biorąc, wyráźnie ſą powiedziáne o Dawidźie kròlu, ále że to proroctwo było po śmierci dáwidá, y w poźnych á odległych od zeyśćia jego czáſách, Tłumácze Piſmá S. ten Boſki wyrok ſtoſują do Zbáwicielá, ktòry z pokolenia Dáwidowego podług ciáłá był zrodzony, o tym jáwnie mòwi Ambroży *S. lib: 7. ep: 47. Apud Cornel: David utiq; Rex jam defunctus erat, & ideò verus David DEI filius hoc annuntiatur nomine.* Jedynym Páſterzem zbáwienia ludzkiego będąc Bòg wcielony tę funkcyą Páſterſką po zmartwychwſtániu ſwoim włożył ná Piotrá S. mowiąc *Ioannis* 21: ℣: 15. *Paſce agnos meos, paſce oves meas.* Piotr S. miedzy wſzytkiemi Apoſtołámi Nayprzednieyſzy y naywyżſzy Páſterz ſam jeden głową cáłego Kośćiołá Chryſtuſowego, y cáłey owczárni: *Inter duodecim unus eligitur, ut ex capite conſtituto, ſchiſmatis tollatur occaſio:* Nápiſał Hieronim

nim S: *Ep: 57. ad Damaſ.* Mogą ſię zátym námienione u Ezechielá Boſkie słowá do Piotrá S. ſtoſowáć, bo też y ná nim tá obietnicá Páńſka ma ſwoję weryfikácyą *ſuſcitabo Paſtorem unum.* Był Páſterzem w Jerozolime Jákub S. Apoſtoł; Páſterzem w Alexándryi Márek S. Ewángeliſtá; Páſterzem w Azyi Jan S. Apoſtoł, inni w innych kjájách; wſzytkich tych Páſterzow Nay wyżſzym Páſterzem y głową w jedności ſwojey Piotr S. bo do niego tylko jednego w obecności innych Apoſtołow rzekł Zbáwiciel po trzy kroć: *Paſce, paſce, paſce.* przy tey głowie, przy Pietrze S. y przy jedności jego będąc inni Páſterze duſz ludzkich, máją tę pochwałę, że owczárnia jego z głową: *Vnum ovile, & unus Paſtor.* Ták niegdyś Antyocheńſka, Jerozolimſka, Alexándryiſka, Cárogrodzka owczárnia byłá z głową, przy SS. ſwych Pátryárchách, Ignácych,

cych, Athanázych, Chryzoſtomách, Cyryllách, Grzegorzách, zoſtáiąc w jedności z náſtępcámi Piotrowemi w Rzymie: oderwáła się po tym táż wſchodniego kościołá owczárnia od tey jedności dla dumney y nádętey fántázyi onych to Focyuſzow, Cerularyuſzow, Márków Efeſkich áż dla tey niezgodney hardości owczárnia oná doſtáłá się w zęby drapieżnym Biſurmáńſkim wilkom, bezgłowne one trzody y Pátryarchie, Turecki lunatyk ożionął. A lubo y teraz w Cárogrodźie tytułuią się Pátryárchámi y Páſterzámi, ále o jáko mizerne ich Páſterſtwo bo pſotliwy Bisurmánin, kogo chce, y kto mu dá więcey pieniędzy, tego zá Pátryárchę mieć każe. Oto w roku 1583 *Juvent: hiſt: lib:* 17.*pag:* 421. po rugowanym z Pátryárchoſtwá Cárogrodzkiego Jeremiaſzu, wdarł się ná tę ſtolicę, Czerniec támeczny diſunit maiący támże brátá bogátego kupcá, od

ktòrego

ktòrego doſtawſzy dwánáście tyśięcy Czerwonych złotych gubernátorowi Cárogrodzkiemu Turczynowi ofiárował, y dokázał tego że Ceſarz Turecki kazał go poświęcić Metropolitem y uznawáć go zá Pátryarchę Támecznego, doſzłá tá wiádomość Pátryárchy Alexándryiſkiego, który znioższy ſię z baczniey ſzemi Grekámi, zápozwał tego świętokupcę ná ſąd o ták ſzkárádny exceſs; ów záś mniemány Pátryárchá widząc że niedobrze z nim będźie, podetknął trzy tyśiące Czerwonych złotych onym ſędziom, przed ktòrymi miáł ſtáwáć, y tootrzymał, iż Pátryarſze Alexándryiſkiemu y innym Aktorom milczeć kazano. Nie kontent z tego ſądu Pátryárcha Alexándryiſki appellował z przedniemi Grekámi do ſámego Pryncypałá Tureckiego: Ceſarz Turecki uznawſzy nieſłuſznie przywłaſzczoną funkcyą Pátryárchowſką od onego Czercá,

kazał

kazał innego obieráć Pátryárchę, á ták onemu Ambicyantowi piętnaśćie tyśięcy czerwonych złotych przepádło. Obieráli zátym innego Pátryárchę. A Metrofanes Philippolitáńſki Epiſkop dyſunit ofiárował Turczynowi dwádźieśćiá cztery tyſiące Czerwonych, y bez wybieránia honor pożądány otrzymał. Sarkáłá ná tę bezbożność część więkſza bacznieyſzych Greków, y onym Metrofanem gárdząc, obráli zgodnie jákiegoś Niceforá człowieká ná tenczás miedzy ſobą záſłużonego, áby zás Metrofánes z Pátryárchoſtwá mogł być rugowány, Niceforus ofiárował Ceſárzowi Tureckiemu czterdźieśći tyśięcy Czerwonych złotych, y otrzymał to, iż był ogłoſzonym Pátryárchą, zá Przyzwoleniem onego Monárchy. Nieſpokoyny y dumny Metrofanes myśląc o ſobie, ofiárował tákże temuż Ceſárzowi czterdźieśći tyſięcy czerwonych złotych. Zárłoczny

łoczny ná te ſummy złote Biſſurmánin Niceforá od honoru oddálił, á Metrofáná ná Pátryárchowſtwie potwierdźił, iż mu dał pierwey dwádźieśćiá cztery tyśiące czer: złotych, á potym czterdźieśći tyśięcy, teyże ſummy. Y ták miedzy trzemá konkurrentámi do Pátryárchowſtwá w krotkim czáſie do ſkárbu Tureckiego przyſzło ſto dźiewiętnaśćie tyśięcy Czerwonych złotych. O ſtráſzna zgubo Chrześćiáńſkiego mienia! o ják ciężki háracz błędnych owiec, á to dla niezgody, dla porożnienia, dla oderwánia ſię od jedności; od głowy Apoſtołow, od Stolicy Piotrowey. Niepodlegaſz tey przymowce Prześwietna Cerkwi Troycy Przenayświętſzey w tey Stolicy W. X. L. będąca, ktoraś od Xiężney Trewerſkiey, żony Olgierdá Xiążęćiá Litewſkiego zbudowána ná tym mieyſcu około roku 1324. Przy ſámych ſwych pierwiaſtkách zoſtáwáłáś w jedności

z Stolicą Piotrową, y tey głowie Chrześciáńſtwá, przychylnąś byłá: dowodem mi tego jeſt ow opis męczeńſkiey śmierći trzech młodźi Litewſkich, ná dworze Olgierdá będących, názwánych Kukley, Mihley, Niżyło, ktorzy będąc ochrzczonemi, á poſtow Chrześćiáńſkich niechcąc łamáć; z roſkazánia Olgierdá ſą pomęczeni; y w tey S. Cerkwi pogrzebieni, o czym temi ſłowy Litewſka wſpomina hiſtoria. (a) *Sepulti Vilnæ in Templo Sanctiſſimæ Trinitatis ritûs Græco-Ruſſi uniti.* Zá czáſem po tym tá przeſłáwna Cerkiew doſtáłá ſię w moc Dyſunitom, to jeſt kiedy Helenę Moſkiewſką Cárowną zá żonę pojął Alexander Xiążę Litewſki, á potym Krol Polſki. Wſzákże gdy táż koroná Sármácka y rządy Páńſtwá doſtáły ſię Zygmuntowi trzećiemu, wroćiłá ſię znowu tá S. Cerkiew do S. jedności; y złączyłá ſię z głową Kośćiołow z Kośćiołem Rzymſkim,

(a) *Kojałowicz.*

ſkim á w onychże czáſách y B. Jozáfát przyjąwſzy ná tym mieyſcu ſtan Zakonny pod regułą Wielkiego Pátryárchy Bázylego S. tu fundáment cnot SS. y wſzelkiey pobożnośći záłożył. Obroćiłá nań w ten czás oczy ſąśiedzka w dyſunii ſynágogá, á wſzelkiemi ſpoſobámi námawiáłá do uporu y do niezgod Focyáńſkich; Lecz ten S. męczennik jeſzcze w młodym wieku ná ten czás będąc, gdy ná tym mieyſcu y w tey S. Cerkwi modlitwy nocne odpráwował, uſłyſzał brzmiący głos po tey świątyni temi słowy: Błogosłáwiony, práwi, ktory nie poſzedł zá rádą bezbożnych, y ná drodze grzeſznych nie ſtał *Pſal:* 1. *v.* 1. Wzdrygał ſię przeto od oney ſchizmy ten práwy Sługá Chryſtuſow, á wſzelką gorliwośćią rozmnażał jedność S. Rozmnażał w Zurowicách przy Cudownym obráźie Mátki Bożey, tám będąc ordynowánym ná Przełożeńſtwo, od

świątobliwego Metropolity práwowierney Ruśi Hypácyuszá Pociejá: rozmnażał świętą jedność y w Wilnie, godnym tu zostáiąc Archimándrytą. Jeszcze w prawdźie, nim go te potkáły honory; nim jeszcze kápłanem został, przy początkách żyćia swego zakonnego, w Wilnie przy tey Cerkwi wyszedszy ná cmętarz zá wielki ołtarz, boso stał ná śniegu, á pod czás dżdżystych źimnych powodźi, pod ryną stáwał ná kámieniu, innych záś czásow támże klęcząc, á krwáwe dyscypliny, zá náwrocenie upornych obywátelow od *S.* jedności czyniąc, z tym był słyszány áfektem, w Słowieńskim języku, *Pánie JEZV Chryste, zmiłuy się! zmiłuy się!* Ták żądáiąc jedności z głową Kośćiołow z Stolicą Piotrową ten sługá Boski. Z Archimándryi Wileńskiey postąpił ná godność Arcybiskupią w Połocku: o ják z wielką uśilnośćią przy tym urzędzie powierzoną sobie trzodę do je-

dnośći S.

S. záchęcał! o ják w tey jedności chwalebney cáłą owczárnią mieć prágnął! Szczęśliwaś Kátedro Połocka tákim Pásterzem! ſzczęśliwaś Inſuło Witebſka ná tákiey głowie, ktora w jedności z głową kościołow zostáwáłá. Burzyłá ſię ná tę jedność wściekła dyſunia támeczna, y ná głowny odważyłá ſię kryminał, dwojąc głowę oſtrym bárdyſzem S. męczennikowi. Z rozdwojoną głową S. jedności Pásterz, y ſámym żelázem nieprzećiętą jedność ſwoję pokazał; pokazał jedność z głową Kośćiołow, z Kośćiołem Rzymſkim, pokazał jedność y z oną głową, o ktorey mowi Páweł *S. ad Coloſſ.* 1mo *v.* 18. *Ipse eſt caput corporis Eccleſiæ*, to jeſt z ſámym Chryſtuſem, z nim ſię łącząc w chwale Niebieſkiey. Przy tákiey jedności ná tym S. Pásterzu ziśćiły śię one słowá Boſkie, *ſuſcitabo Paſtorem unum*, dla ktorey jedności ten B. Pátron záwiera w ſobie przymiot dobre-

go Páſterzá, y przeto jeſt Páſterz z głową, *bonus Paſtor, unũ ovile & unus Paſtor.* Obaczmy jáko tenże przeſłáwny Męczennik Chryſtuſow, záwiera w ſobie przymiot dobrego Páſterzá dla przyglądánia owiec; y przeto jeſt Páſterzem z okiem: *ſum Paſtor bonus & cognoſco.* Páſterſką objąwſzy funkcyą Xiążę Apoſtołow Piotr S. innym tákowy urząd piáſtującym dał tę preſkrypcyą do záchowánia 1: *Petr: 5. v. 2: Paſcite qui in vobis eſt gregem Dei providentes.* Nie jákakolwiek tá jeſt trzodá rozumnych owiec, ále trzodá Boſka, przeto należy mieć oko y ná ſámę tę trzodę, y ná tego Páná, od ktorego jeſt powierzona. Grecka werſia to ſłowko *providentes*, czyta *ſuperſpeculantes;* urząd Páſterſki nie przymrużoney afektuie powieki, ále otwártey y czułey zrzenice, *paſcite providentes, ſuperſpeculantes.* Wielki Doktor świątobliwośćią y nauką Pátryárchá wielkiey zakonnośći Bázyli S. zá-

dájąc

dáiąc ſobie pytánie *in moral: reg:* 80. *c.* 15. jácy też máią być owi, ktorzy około zbáwienia duſz ludzkich chodzą? odpowiáda ná to, że miedzy innemi przymiotámi máią być iáko lekárze, *Animarum Morbos curent*. Máią być iáko karmićiele, *tanquam nutrix foveant*, máią być iáko árchitektowie domu Bożego y Kośćiołá, *tanqvam ædificatores templi Dei*. Z temi dźielnośćiámi żądał zá ſwych czáſow Bázyli S. Páſterzow, á oto w poźnych wiekách pokazał ſię być tákim Páſterzem B. ten Męczennik, bo ſię ſtał y lekárzem, y karmićielem, y budowniczym świątnic Páńſkich. Stał ſię lekárzem zdrowia, tym ktorzy ſię do iego przyczyny udáwáli, y udáią. Jaśnie Wielmożna Máryná Woyniánká Krzyſztofá Pokolińſkiego Káſztelána Połockiego niegdyś Małżonká, zkáńcerowáne máiąc dłonie y pálce, gdy od lekárzow y bárwierzow opuſzczoną zoſtáłá, udáłá ſię do

przy-

przyczyny B. Jozáfátá, á niemogąc ſię w Połocku do jego S. dociſnąć ciáłá, á kámieniá tylko owego, ktory był do ſzyje od niezbożnych uwiązány S. Męczennikowi, rękámi zboláłemi dotykájąc, obaczyłá zniennácká uzdrowione ręce. Wielebny kápłan zakonu mego, Stániſław Kośiński Rektor Collegiū Połockiego, bòl ćięſzki w oczách ponoſząc, polecájąc ſię przyczynie B. Jozáfátá, doſtátecznie uzdrowionym zoſtał. Teyże łáſki doznáłá ná oczách ſzláchetna Teodorá Wołkowná, y innych wielu w rożnych ſtanách, y w rożnych ſłábośćiách. Stał ſię B. ten Pátron nie tylko ná ćiele, ále y ná duſzy lekárzem, onemu to oſobliwie winowáycy, ktory był Herſztem do zaboyſtwá tego ſługi Bożego Melecyuſzowi Smotryckiemu: Ten po zámordowániu B. Jozáfátá, bojąc ſię o żyćie właſne, uſzedł do Grecyi y do Páleſtyny, do Cárogrodzkiego y Jerozolimſkiego Pá-

try-

tryárchy, ſzukáiąc tám uciſzenia ſumnienia ſwojego; ále bynamniey nie nayduiąc, wròćił ſię do tych krájow, y jedność S. przyjąwſzy, á ſchizmátycki obrzydźiwſzy upor, świątobliwie potym ſwe życie prowádźił z wielkim uſpokojeniem ſercá, y ukontentowániem. Stał ſię ten S. Męczennik Karmićielem przez cudowną żywność: Prośiłá go pewna wdowá o wſpomożenie, zlećił to B. Jozáfát ſwemu ſzáfárzowi, áby ją ukontentował, á ſzáfarz ná rozkazánie ſługi Bożego nic dáć niechćiał uboſtwem ſię záſłaniáiąc: zgánił mu to B. Męczennik, à kazawſzy dáć beczkę mąki, záprowádźił onego ſzáfárzá do poleconey mu śpiżárni, tám mu wielki doſtátek żywnośći pokázuiąc, y upomináiąc áby wiedźiał, jáko P. Bòg jałmużny dáne zwykł obfićie nágradzáć. Stał ſię B. Jozáfát gorliwym o przybytki Boſkie zelántem, bo Cerkiew Kátedrálną w Zamku Połockim re-

ſtaurował y odnowił, ſam w życiu ſwoim wſzytkim będąc do zbudowánia. W tych y innych ſpráwách ſwoich, dźiełách, poſtępkách, dobrodźieyſtwách, pokazał przymioty oká Páſterſkiego, z pociechą wielką trzody Chrześćiáńſkiey. Miał oko ná rátunek tey trzody, miał oko ná obronę od przygod, miał oko ná jey wyżywienie podług przepiſu Xiążęciá Apoſtolſkiego: *Paſcite gregem Dei providentes, ſuperſpeculantes.* Záwiera przeto B. ten ſługá Boſki przymiot dobrego Páſterzá dla przyglądánia owiec, bo Páſterz z okiem, *ſum Paſtor bonus & Cognoſco.* Idę dáley jáko B. Jozáfát dla uprzeymośći y áfektu ku owcom, jeſt Páſterz z ſercem, *Bonus Paſtor animam ſuam dat.* Miał dáć Pan Bóg w Jzraelſkim Páńſtwie podług ſercá ſwego Páſterzow, mowiąc Ier: c. 3. v. 15 *dabo vobis Paſtores juxta cor meum.* Chcielibyśmy podobno wiedźieć, jákie też to jeſt

ſerce

ſerce Boſkie, ábyśmy ſię y o Páſterzách onych dowiédźieć mogli. Rzecz tá bez wątpienia, że ſerce Boſkie jeſt ſerce wielkie y wſpániałe. Dochodzę tego z ſerc ludzkich, ktòrym od tegoż Páná wielkość y wſpániáłość nádáná bywa. Piſząc z Ierozolimy do Egyptu Jzráelitowie, życzyli to rodzajowi ſwemu, áby wielkim ſercem wielbili Bogá, *Corde Magno* 2. *Mach:* 1. v: 3. Uważa ná pomienione słowá świątobliwy Aſceta Simon de Caſſia, y o wielkośći ſerc ludzkich táką dáje informácyą *lib:* 1. *c:* 24. *Qvid eſt Cor Magnum? niſi cui præter DEVM nil eſt Magnum: qvid eſt Cor magnum? niſi mundo ſe præferens, mundum deſpicit Magnum: qvid eſt cor magnum? niſi ubi per dilectionem laudabilis nimis, & ſapientiæ innumerabilis habitat Dominus magnus.* To práwi ſerce wielkie, ktòre wſzytkie rzeczy zá drobne y ſzczupłe poczyta, w porownániu Bogá: to ſerce wielkie, ktòre

ten świát cáły, y ták wielki zá nic ſobié waży: to práwi ſerce wielkie, w ktòrym przez miłość Bòg niezmierzony zoſtáje: od tákiey wielkośći máją zaletę ſercá ludzkie; á tey wielkośći dodáje ſerce Boſkie. Páſterzow tedy podług ſercá ſwego dáiąc Pan Bòg, dáje z wielkośćią y wſpaniáłośćią umyſłu do przyſługi ſwojey *Paſtores juxta Cor.* Tákim był Páſterzem B. ten Pátron y Męczennik, Páſterzem podług Sercá Bożego, Páſterzem z wielkośćią y wſpániáłośćią ſercá. *Quid eſt Cor magnum? niſi cui præter DEUM nil eſt magnum.* Pokazał tę wielkość ſercá ſwego, gdy do Kijowá przybywſzy bez áſſyſtencyi, á widząc ná ſię w przednim tám Monáſtyrze zájuſzonych Dyſunitow, pogròżek bynámniey ſię nieprzeląkł, á łágodnemi słowy wſzytkich uſpokoił, Bogá w ſercu ſwoim májąc, y do ſercá onych ludźi wrażájąc. Pokazał wielkość ſercá

ſwego

ſwego w wielkiey miłośći ku JEZUSOWI ukrzyżowánemu B. Jozáfát, *Qvid eſt Cor magnū? niſi ubi per dilectionem habitat Dominus magnus:* Pokazał wielkość ſercá gárdząc powabámi świátá; *qvid eſt Cor magnum? niſi mundo ſe præferens, mundum deſpicit Magnum,* gárdząc y włáſnym życiem dla Bogá, á ná obronę owiec ſwych wydáiąc ſię, gdy bowiem w Witebſku rozjuſzone ſchyzmátyctwo w Niedźielę z rániá náſzło ná mieſzkánie tego ſługi Bożego, á ſługi jego ránić y káleczyć poczęło, uſłyſzawſzy ten hałás y rozboy dyzunicki, S. Páſterz odważnym y wielkim ſercem wyſzedł z pokoju, chcąc te krwáwe zámyſły hámowáć, álec oto y ſam tám poległ, ſercem wielkim dla Bogá. Pokazał jeſzcze wielkość ſercá y po śmierći w obronie Rycerſtwá tych krájow Litewſkich, gdy bowiem w Roku 1660 Páweł Sápiehá Wojewodá Wileńſki, y Wielki Hetman W.

X. L. z Stefanem Czarneckim Wojewodą ná ten czás Kijowſkim; à potym Ruſkim, ośm tylko tyśięcy májąc ludźi, à ná dwádźieśćiá y cztery tyśiące Orientálnego Woyſká uderzyć mieli; dawſzy zá háſło te słowá: *Błogosłáwiony Jozáfát!* Czternaśćie tyśięcy onych nieprzyjaćioł trupem położyli, krom tych, ktòrzy w ućieczce poginęli. Wielka w tey utárczce byłá pomoc y przyczyná B. Jozáfátá, bo też y ſerce w nim wielkie w Miłośći ku Bogu, wielkie w miłośći ku trzodźie narodu tego: à dla tákiey miłośći y przychylnośći, jeſt z komputu onych Páſterzow od Bogá przyobiecánych, *Paſtores juxta Cor.* Záwiera tedy y trzeci przymiot w ſobie dobrego Páſterzá ten S. Pátron, dla áfektu ſerdecznego ku Bogu y ludźiom; bo Páſterz z ſercem. *Bonus Paſtor animam ſuam dat.*

Przełożywſzy dźielnośći Páſterſkie w

Tym

Tym S. Pátronie náſzym, nim záłożę káznodźieyſkiey mowie Amen, prezentuję Tobież ſámemu S. ulubiony Páſterzu błędne naprzod owce w ſąſiedztwie tey Cerkwi będące, ktòre do Cerkwi Duchá Bożego odzywáiąc ſię, duchá zgody, duchá prawdy, duchá jedności nie máją. Prezentuję tę trzodę bez głowy, bodayby oná S. Twoją głową chciáłá ſię rządźić, y wzjednoczeniu z S. Kościołem Rzymſkim, z głową cáłego Chrześćiáńſtwá zoſtáwáć! Miey ná nich oko S. Páſterzu, z przeważną Twoją przyczyną do Bogá, miey oraz oko y ná cáłą práwowierną trzodę w tych Twoich Oyczyſtych Krájách, ná nas Ziomkow Twoich, miey oko łáſkáwe, ábyśmy w záprużonym grzechámi ſumnieniu nie olśneli, y dla tákiey ślepoty w przepaść mąk ogniſtych ná wieki nie zápádli, doday nam ſercá S. Páſterzu ſerdeczny, ná czynienie ſzczerey po-

kuty

kuty zá grzechy. Doday ſercá ná rozprzeſtrzenienie áfektow Náſzych ku JEZUSOWI ukrzyżowánemu, y ku Nayśw: jego Mátce Niepokaláney Máryi, ábyśmy tą miłością regulując ſpráwy náſze, dni y látá, owſzem to cáłe życie, temu w Cnotách SS. y pobożnośći Chrześćiáńſkiey żyć poczynáli, ktoremuś y ty żył ná tym świećie, y teraz żyjeſz w wieczney chwale, wielbiąc Bogá w Troycy S. jedynego Amen.

KAZANIE DRUGIE
o tymże Swiętym Męczenniku *Arcy-Biſkupie Połockim.* w Wilnie miáne.

Paſtor Bonus. Joan: 10. *Paſterz dobry.*

JEſtem obligowánym do cźći twojey hołdownikiem dobry Páſterzu męczenniku Chryſtuſow, S. jedności

dnośći w kośćiele Bożym droga Perło y jedyny kleynocie, *unionis unio*, Cudowny Pátronie y obrońco owczárni Chryſtuſowey B. Jozáfácie: jeſtem obligowány do opowiádánia chwały twojey imieniem Káznodźieyſkiey funkcyi, któryś w tym ſtołecznym mieśćie W. X. L. Sławnego niegdyś káznodźieję Zakonu mego, X. Káźimierzá Kojáłowiczá máiącego kazáć ná tę twoję doroczną uroczyſtość, á nieſpodźiánie ciężką gorączką zdjętego, odbieráiącą śiły y pámięć do mòwienia, w którym rázie gdy ſię twojey do Bogá polecał przyczynie, tymeś go poćieſzył, iż wnet oná gorączká opuśćiłá, y świeżey mu śiły ták przybyło, że przez cáłą godźinę w tey Swiątnicy Páńſkiey miał kazánie, ſłáwiąc cudo Boſkie w otrzymánym zdrowiu zá przyczyną twoją: jeſtem obligowány do ogłaſzánia łáſk twoich S. Purpuraćie Męczeńſku, imieniem wielu

innych osob zakonnośći moiey, bo kápłan Zakonu mego Adam Ciecierski w ostátniey práwie będąc chorobie, gdy twoiey wezwał przyczyny do Bogá, tyś się mu w Biskupim dał widźieć odźieniu, te mòwiąc słowá: *Będźiesz zdrów przez trzy látá:* y ták się stáło. A W. X. Stánisław Kośiński Rektor Kollegium Połockiego gdy ná Dźwinie rzece z wozem y z końmi tonął, Twoiey Przebłogosłáwiony Pásterzu wezwawszy przyczyny do Bogá, cudownie wyszedł z niebespieczeństwá onego. Jestem obligowány imieniem cáłego Zakonu mego, ktòremuś ták sprzyiał żyiąc ná tym świećie, żeś często zwykł mawiáć te słowá, *Nie mam tego zá dobrego kátoliká, ktory ku Zakonowi Soietatis IESV nie ma życzliwego áffektu.* Nie mogę y tego zápomnieć, żeś ty S. Infułaćie y Pátrońie, przy zgromádzonych wielu Pánách Litewskich záproszony będąc ná ucztę, gdyś tám słyszał

ſzał znácznego Urzędniká Zakon mòy uſzczypliwemi y kłamliwemi ſzárpiącego słowy, á nie ták potráwy, jáko ſławę Zakonnośći mojey gryzącego y kąſájącego; chcąc przytępić wyoſtrzone kły zębátego onego Jegomośći, rzekłeś do niego te łágodnie słowá: *Znáć że W. M. M. Pan nie jeſteś z liczby przeznáczonych do niebá, iż ná ten zakon tákeś ſię ſłowy y językiem wyſworował.* Kto to był táki, do kogo to rzeczono, obaczemy go ná ſądźie Bożym. Mnie tu tylko z rekognicyą áfektu y łáſk twoich S. Cudotworco Jozáfácie przy Twòiey uroczyſtośći ſtáwáć przychodźi, z rekognicyą mòwię przychylnośći Twojey y ku Fundácyi Kollegium Połockiego. Bo gdy tám byłá ſprzeczká w roku 1622. względem niektórych gruntow, Tyś S. Pátronie weyrzawſzy w słuſzność dokumentow Funduſzowi Kollegium Połockiego służących, wyrzekłeś ſię

wſzytkich pretenſyi zápiſem twoim, czyniąc przyznánie w Ziemſtwie Połockim tegoż roku. Miałeś w reſpekćie to Kollegium, pokoy y zgodę świętą jedynie záchowując: świadczyłeś twoję życzliwość owczárni Zakonu mojego S. Páſterzu: świadczyłeś Twoję uprzeymość tey Trzodźie, zá Báránkiem, ktòry głádźi grzechy świátá, idącey, y pod imieniem tegoż Báránká będącey w ſzczupłey máłośći, *minima Societas JESV*, á jákoż ćię nie ſłáwić? jákoż ćię nie uznáwáć zá dobrego Páſterzá jednośći zeláńćie *Paſtor bonus*. Z kądże przecię do dálſzey chwáły Twojey záciągnę konceptu, ábym mògł Páſterſką godność Twoję godnie opowiedźieć? *Paſtor Bonus*. Złotouſty Doktor w S. jednośći zoſtájący Pátryárchá Cárogrodzki S. Jan Chryzoſtom, przy Páſterſkim będąc doſtojeńſtwie, włáſność Páſterzá ná trzech zákłáda przymiotách, ná przymiotách

tách świátłá, ná przymiotách Anjołá, ná przymiotách Mężnego y ftátecznego człowieká, te mówiąc słowá, hom: 10. in 1. ad Tim. *Idcirco ille nos elegit, ut ſimus qvaſi Luminaria, ut velut Angeli cum hominibus verſemur in terra, ut tanquam viri cum pueris agamus.* Páſterz dobry trzody Chryſtuſowey jáko świetny Plánetá, jáko Anjoł miedzy ludźmi, jáko Mąż y poważny dozorcá nád dźiećmi. Nie moim tedy przemysłem, ále złotouſtego Doktorá y S. Pátryárchy Unitá Greckiego złotym konceptem, chcę dźiś twojey chwale hołdowáć S. Infułáćie, á znájąc ćię zá dobrego Páſterzá, to też zeznáwam naprzod, że przy Páſterſkiey dobroći, byłeś miłym ſwiátłem, *bonus Paſtor qvaſi Luminare.* Byłeś jáko Anjoł miedzy ludźmi, *Bonus Paſtor velut Angelus.* Byłeś jako Mąż odważny y poważny *Bonus Paſtor tanqvam vir.* O tym dáley ku czći y chwale Bożey.

Bonus Paſtor quaſi Luminare. Jáśnieje przy chwalebnym przemienieniu ſwoim naywyſzſzy Páſterz Zbáwićiel słoneczną twarzą, jáśnieje jáko Pan świátá, jáko Goſpodarz ſwojego Stworzenia, *reſplenduit facies ejus ſicut ſol. Matth:* 17. Miły to widok, y wdźięczna oczom ludzkim poćiechá, kiedy twarz Páńſka, twarz Páſterſka, twarz Goſpodárſka jáko słońce; słońce jeſt okiem świátá, *ſol mundi oculus*, ták niegdyś powiedźiał Filozof przed Adryánem Ceſárzem: y twarz Páńſka, twarz Páſterſka, twarz Goſpodárſka, ma być okiem, w niczym nie zápruſzonym, ma być jáko oko wzgląd májące ná ſwe sługi, ná owieczki, ná domowniki; Zły to Pan który usługi ludzkiey potrzebuje, á ná to nie pátrzy áby sludzy mieli należytą zapłátę: zły to Páſterz, który z owiec pożytkuje, á ich nie broni od wilkow: zły to

Goſpo-

Gospodarz, gdy tego nie widźi, iż niecnoty grzechy w domu jego mieszkáją: z pilnym tedy okiem, máją być te stany y z jáśną zrzeńicą twarzy swojey, *resplenduit facies ejus sicut sol, sol mundi oculus*. Słońce w Hebráyskim języku názwáne *scemes*, tóż sámo znáczy co *Minister* usługujący: służy słońce przez dźień cáły ná nászym horyzonćie swym świátłem objáśniájąc; służy y przez noc w podźiemnych krájách; máją to podobieństwo usługującego słońcá, dobrzy Pánowie, dobrzy Pásterze, dobrzy Gospodarze. Alfons Król Arágoński ná znák swego honoru, kazał málowáć zápaloną świecę dla dánia świátłá, dájąc oraz ten nápis: *Aliis servio, mihi consumor;* dobry Pan y wielkorządcá swym świátłem jest ná publiczną usługę: wtąż idźie y dobry Pásterz, wtąż y dobry Gospodarz, sługá dla rządu domowego; Słońce podług uczonego Rupertá

Opátá

Opátá lib: 1. in Gen: c. 41. jeſt zrzodłem ogniá, y ſercem Niebá, *Fons ignis ætherei, & cor cœli*. Też ſáme słońcá názwiſká máją mieć wzwyż námienione oſoby, *reſplenduit ſicut ſol, fons ignis;* ma być z nich káżdy zrzodłem wſzelkiego dobrá, dla podległych ſobie ludźi, ma być y ſercem Niebá. Mawiał Alfons Krol Arágoński, te słowá: *Bonus Princeps eſt, qvi ſubditos ſuos habet in capite, melior qvi in corde, peſſimus qui in ventre;* dobry Pan, dobry Páſterz, dobry Goſpodarz, ma ſobie zleconych záwſze w głowie, myśli o nich, jákoby naylepiey poſtąpić, myśli jákoby im dogodźić bez krzywdy, *Bonus Princeps ſubditos habet in capite:* ále to lepſzy, ktory ma w ſercu, *melior qui in corde.* Szczyćił ſię tym áfektem wolnego Narodu, Zygmunt pierwſzy Koronat Polſki, iż ná káżdego łonie mogł ſpokoynie odpocząć, y przy ſercu poddánych ſwoich mogł mieć

bez-

beſpieczne wezgłowie: nie dźiw temu, bo też w ſercu ſwoim, miał káżdego obywátelá, dobroczynny mu świadcząc áfekt, *Melior qvi in corde*: to záś naygorſzy Rządcá, ktory podległych ſobie w ſwym káłdunie grzebie, cudzą ſię tylko opycha fortuną, cudzą tuczy ſubſtáncyą y cudze pożera dobrá, *peſſimus qvi ſubditos habet in ventre*. Iſtotá Páńſka, iſtotá Páſterſka, iſtotá Goſpodárſka jáko słońce, *reſplenduit ſicut ſol*, á ponieważ słońce jeſt ſercem Niebá, *cor cæli*, toć y Pánowie względem służących, y Páſterze względem Owczárni, y Goſpodarze względem Domownikow, máją być ſercem, máją ich w ſwym ſercu chowáć, y z ſercá kocháć. W námienionych tedy názwiſkách y przymiotách, ma słońce jáśńieć ná twarzy, jáko jáśniáło ná obliczu Páná Pánuiących, ná twarzy naywyżſzego Páſterzá, ná twarzy Goſpodarzá cáłego świátá Zbáwićielá

náſzego, *reſplenduit facies ejus ſicut ſol.* Widźieć jáſność słoneczną y ná dźiśieyſzym męczenniku Chryſtuſowym B. Jozáfácie, który przy Páſterſkiey ſwey funkcyi, zájáśniał tey oyczyźnie, *Bonus paſtor quaſi luminare, reſplenduit ſicut ſol.* Nie wſpomnię tu jego jáſnośći z trojákiey Infuły wynikáiącey, pod którémi głowá jego święta, promienie rozśiewáłá, ná wáleczne Województwá, Połockiego, Witebſkiego, Mśćiſłáwſkiego horyzontu, przy których Infułách odwiedzáiąc zćiemniáłe dyzunią kráje, oświecał nauką y pobożnym ſwym żyćiem do jednośći świętey prowádząc; nie wſpomnię jáſnośći jego od prześwietnego Herbu *Róży* prześwietnego Domu Kuncewiczow, bo lubo ten sługá Boſki urodźił ſię w Włodźimierzu ná Wołyniu, Obywátelow támecznych zá ſwych máiąc Rodźicow, wſzákże potym dla świątobliwego żyćia jego Prześwietny Dom

Kun-

Kuncewiczow w linii go swoich poczytał Rozynow, á ták y Rodowitośćią swą zájáśniał ten Pásterz. Nie wspomnię tu jego świętnych cnot, osobliwie w umartwieniu ćiáłá: które gdy częstemi y ostremi dyscyplinámi smágał w swey celli Zakonney tu w Wilnie, widźiáne było ono jego Mieszkánie ognistym jáśniejące płomieniem, który to ogień rozumiejąc być inni, z záymującego się pożaru, gdy ná ugászenie przybiegli z wodą; áż ow płomień zniknął, á Jozáfát Swięty krzyżem ná źiemi leżący y modlący się był náleźiony. Zájáśniał tedy ten sługá Boski miłym świátłem ná wzor słonecznego, *resplenduit sicut sol*. A jeżeliż słońce jest okiem świátá *sol mundi oculus*; przezornym był w świećie ten święty Insułat, bo widząc z jedney strony prożność źiemską y znikome świátowe apparencye, z drugiey strony zápátrując się ná żyćie świętey Zakonnośći; dał

wale świátu, y poſzedł do Prześwietnego Zakonu, Wielkiego Bázylego S: do tego Klaſztoru Wileńſkiego, przyjęty od Nayprzewielebnieyſzego Hypácyuſzá Poćiejá Metropolity práwowierney Ruśi. jeżeli ſłońce jeſt ná uſługę, *ſol miniſter*, dobrze ſię dobrze zaſłużył powſzechnemu Kośćiołowi Rzymſkiemu y Zbáwieniu ludzkiemu ten Swięty Páſterz: On od wiodł od Schizmátyckiey ſkázy, y do świętey jednośći przywiodł Teodorá Skuminá Tyſzkiewiczá Wojewodę Nowogrodzkiego z Synem jego Jánuſzem, w przody Piſárzem W. X. L. á potym Trockim y Wileńſkim Wojewodą: on od tychże błędow y uporu odwiodł Janá Mieleſzkę Káſztelaná Smoleńſkiego; cóż mówić o innych oſobách niſzſzego ſtanu? ktòrych ten ſługá Boſki y Páſterz pracą ſwą pozyſkał do práwowierney owczárni, y prawdą objáśnił. Ieżeli ſłońce podług Rupertá jeſt

zrzo-

żrzodłem ogniá gòrnego y ſercem Niebá, *fons ignis ætherei, & cor cœli*; znáć ći te tytuły słońcá w przymiotách tego S: Męczenniká, on ći to *fons ignis ætherei*, zrzodłem ogniá zbáwiennego. Wyczerpnęły bowiem z tego zrzodłá duchá ogniſtey Gorliwośći do świętey jednośći, święte klaſztory Bázylego S: w Litwie y ná Ruśi będące, wyczerpnął z tego zrzodłá duchá zápaloney ná Męczeńſtwo ochoty święty Monáſtyr Połocki ná zamku przy tym ſwoim Wodzu ſtawájąc, y Boſkiey chwały nie odſtępując Roku 1705. Jeſt ten święty Infułat y ſercem Niebá jáko słońce, *cor cœli*, nic bowiem w jego ſercu nie było, tylko zamysły o niebie, tylko áffekty Niebieſkich rzeczy, tylko miłość Niebieſkiego Páná; z niemowlęcych jeſzcze lat ten płomień miłośći ku Niebu w ſercu jego żárzyć ſię począł, bo gdy w Włodźimierzu od Pobożnych Rodźicow był

 przy-

przyprowádzony do Cerkwi, y obaczywszy obraz ukrzyżowánego Páná, pytał onych, coby to znáczyło; powiedźiano mu według pojęćia, iż Pan chwały dla miłośći Zbáwienia ludzkiego, zá grzechy tego narodu ná krzyżu okrutnie poległ: áż w tym ráźie z boku ukrzyżowánego JEZusá ognista iskierká wypádłá y w serce B. Jozáfátá wlećiáłá zápaláiąc to serce w dálsze látá miłośćią ku Bogu, y ku Niebu, á ták serce tego sługi Bożego nie źiemskie było, ále Niebieskie, y serce świetne jáko słońce, *cor cæli, resplenduit sicut sol.* W świetnych tych przymiotách ten S. Męczennik przy Pásterskiey dobroći był miłym świátłem, *Bonus Pastor quasi luminare.*

Był powtòre przy Pásterskiey dobroći B. Jozáfát jáko Anjoł miedzy ludźmi, *Bonus Pastor velut Angelus.* Przypomina Jzráelitom P: Bòg áby ná dobrodźieystwá jego

uwa-

uważáli, mowiąc Exodi 19. ℣ 4to. *Quomodo portaverim vos ſuper alas aqvilarum.* Swięty Doktor Seráficki tę Orlą uſługę od P: Bogá námienioną do Anjołow ſtoſuje mowiąc Serm: 3. Dom 24. Poſt Pent: *Angeli aqvilis comparantur alæ aquilarum ſunt Miniſteria Angelorum, una ala eſt miniſterium defenſionis à malo, altera promotionos ad bonum.* Anjołowie ſą przypodobáni do Orłow, orle ſkrzydłá reprezentują lotne uſługi Anjelſkie, jedno ſkrzydło nas broni od złego, drugie prowádźi do dobrego. Przyznáć te obie ſkrzydłá wćielonemu Anjołowi B. Jozáfátowi, przyznáć mu Orlą byſtrość w bujáiącym dowćipie, bo w Teologicznych ſubtelnośćiách ták był biegły; że y nayzwięzłeyſze trudnośći ułacniał, á mając imię Janá S. ze chrztu; przy Orle Janowym gurował umiejętnośćią nád innych; Wielebny Xiądz Walentinus Fábricyutz Societ: JESV, S. Th:

Do-

Doktor ná ten czás W Wilnie, po słowieńsku wszytkę Wytłumáczył Teologią do zrozumienia onemu. Co zás do istoty Anjelskiey w jego osobie, y to poznáć z osobliwey przychylności Duchow Anjelskich ku niemu: gdy bowiem kápłanem zostawszy w tey S: Cerkwi Wileńskiey służbę Boską odpráwował, widźiány był przy boku jego assistujący Anjoł: á gdy z Kápłáństwá ná Biskupią postąpił godność, wielu pobożnych ludźi oglądáło od Anjołow otoczonego: B: Jozáfátá y nie dźiw temu, bo ten Pásterz jáko Anjoł miał one skrzydłá námienione od Seráfickiego Doktorá, *una ala est ministerium defensionis á malo, altera promotionis ad bonum.* Jedno skrzydło Anjołá tego nászego było ná obronę od złego, od złych błędow, od uporu hárdego, od dysunii: wiedźiał bowiem dobrze ten Anjoł S. Pásterz, jáko przy pierwiastkách znáiomośći

Bo-

Bogá práwego w Litwie zá Olgierdá Xiążęćiá o Syzmie tu áni słycháć było, ále S: jedność zostáwáłá Słowieńskich obrządkow z świętym Kośćiołem Rzymskim, y pod ow czás tę Cerkiew Tróycy Nayświętszey zbudowáłá Xiężna Trewerska, żoná Olgierdá Xiążęćiá w jednośći S. z Kośćiołem Rzymskim zostájąca. Wiedźiał y to dobrze ten Anjoł, jáko Dyonizy Grek zárázony błędámi Syzmátyckiemi gdy się wdárł ná Metropolią Kijowską y z onemi się błędámi odkrył, á jedność świętą rozrywáć począł zá Jagiełłá Krolá, áż go Włodźimierz Syn Olgierdá Xiążęćiá do więźienia zá to wtrąćić kazał. Wiedźiał y o tym dobrze tenże Anjoł B: Jozáfát, jáko Bolesław Swidrygáyło po Alexándrze Witołdźie będący Xiążęćiem Litewskim, złápawszy Hárásimá Syzmátyká w Witepsku, ktory się czynił Metropolitą Kijowskim, kazał onego żywo

F spa-

lić Roku 1433. Wiedźiał y o tym dobrze, jáko święty Królewic Polſki Káźimierz otrzymał u Oycá ſwego przywiley, áby Dyzunići nowych Cerkiew nie budowáli, y ſtárych nie poprawiáli: wiedźiał y o tym, jáko Alexánder Krol Polſki, ná żadne prozby żony ſwoiey Syzmátyczki Heleny Moſkiewki niechćiał pozwolić, áby Cerkiew Dyzunij w Wilnie miáłá być wyſtáwiona; wiedźiał ten Anjoł y o przychylnośći ku Swię: jednośći innych Koronatow Polſkich áż do Zygmuntá Trzećiego, zá ktorego czáſow od zájuſzonych ludźi w Witebſku zábity: przy námienioney zaś wiádomośći, powierzoną ſobie trzodę bronił ſwey czuynośći ſkrzydłem niby Anjelſkim, *una ala eſt miniſterium defenſionis à malo.* Jáko záś drugim ſkrzydłem Pracy ſwojey Páſterſkiey ten Anjoł pomoc dáwał teyże S: Jednośći, *Altera ala promotionis ad bonum*; wiele wiele, o tym mowić!

czy-

czytayćie jeno historyą żyćia jego, á poznaćie, mnie záś tylko namieniwszy o tym; zeznáć to należy, iż ten S: Pásterz w Anjelskich y skrzydlástych przymiotách sámą rzeczą mówi, do Litewskich y Ruskich Krájow one słowá Boskie: *Qvomodo portaverim vos super alas aquilarum*; sámą rzeczą to ná sobie pokázuje *Angeli aquilis comparantur. Alæ aquilarum sunt Ministeria Angelorum*: á ták przy Pásterskiey dobroći Błogosłáwiony Jozáfát był Anjołem miedzy ludźmi *Pástor bonus velut Angelus.*

Jeszcze ten święty Męczennik przy teyże Pásterskiey dobroći jáko mąż poważny y odważny, *Bonus Pastor tanqvam vir.* Stáwájąc náprzećiw Goliatowi Dáwid, z tym się oświadcza przed Saulem 1. Reg: 17. *V.* 34. *Pascebat servus tuus gregem Patris sui, & veniebat leo vel ursus, & tollebat de medio gregis, & persequebar eos, & percutiebam.* Odważny mąż Dáwid przy

ſterſkiey Funkcyi płoſzał lwy y niedźwiedźie od powierzoney ſobie trzody; nie przeląkł ſię y ſámego Olbrzymá Filiſtyńſkiego ná Jzráelſkie Wóyſká náćierájącego, bo ták ſobie tuſzył, że niechybńie miał go trupem położyć, co ſię też y ſtáło; zábił Goliatá, by ſię dobrym pokazał Páſterzem, *Paſcebat gregem.* Vlubiony to Páſterz Dáwid w ſámym ſwym imieniu znáczący kochánie, *David dilectus,* ulubiony Páſterz, jáko Mąż chwalebny żadną nieuſtráſzony przećiwnośćią: Stoſuymyż to do dźiśieyſzego ſługi Bożego, on ći to *paſcebat gregem Domini,* czuynym był Páſterzem trzody Chryſtuſowey w jednośći S: zoſtájącey: náſtępowáły nań owe to dźikie beſtye, nie ugłaſkáne fántázye P. P. Dyzunitow y Dyzunitek: były nań lwie ryki y niedźwjedźie ponure zamyſły ná uſzkodzenie jego trzodźie, ále ten Dáwid S: unii podawił te beſtyyſtwá uporne, to jeſt onę

ich

ich złość y upor przekonał prawdą wiáryS: á ich ſámych ożywił Bogu, y do owczárni Chryſtuſowey przywiodł. Inni záś Pánowie Dyzuńići Niedźwiedźiego Rodzáju mrucząc ná wielkie cudá tego ſługi Bożego, y ná ten honor, który mu czyńi práwowierny Kośćioł y Cerkiew S: mrucząc mówię y bluźńiąc tego ſwiętego, mizerńie poginęli. Dość mi tu ná dowod wſpomnieć onego w Wilnie Introligátorá Dyſunitá z Xiąg żywotá wyglozowánego Roku 1672. Gdy Nayprzewielebnieyſza Kápitułá Wileńſka podług rocznego Nábożeńſtwá w dźień uroczyſtośći B: Jozáfátá, z Reliquią jego ſzłá z Proceſſyą do tey Cerkwie, Syzmátyk jeden introligátor śiedząc przy towárze ſwoim, bluźnił náśmiewájąc się z nabożeńſtwá Kátolickiego, proſtą kośćią názywájąc świętą reliquią: zá co wnet kárę Boſką uczuł nád ſobą; bo ná tychmiaſt zdjęty bolámi, nieſiony

 do do-

domu, poczerńiał, y mowę zámknął, á po kilku godźinách, nie mogąc żadnego áktu Chrześćiáńſkiey pokuty uczyńić, tegoż dniá nędzńie ná poſtrách drugim duſzę wyźionął. Niedźwiedźi rodzáju P. P. Dyzunitow mruczący y ſzárpiący ſłáwę tego ſługi Bożego y w Swiętey Jedności zoſtáiących Oſob, pátrz, ábyś ná podobną nie przyſzedł kárę! ſzczypieſz ſłáwę bezecnemi Sárkázmámi, názywáiąc te oſoby nietoperzámi, á ty ſámá uporna Dyzunio jeſteś brzydkich y ćiemnych nietoperzow gńiazdem nocnym; znay onych miedzy ſobą, á S: jedności y gárnącym śię do niey oſobom, tákowych Sárkázmow nie przypiſuy! znay oraz przy tym mężnego Páſterzá ná ukaráńie twego uporu Niedźwiedźiego, Páſterzá jáko Dáwidá ulubionego, *David dilectus*; jáko Dáwidá z męſtwem y powagą przy Páſterſkim áfekćie *paſcebat gregem;* uznaway B. Jozáfátá przy

Pá-

Páſterſkiey jego dobroći, że mąż odważny y poważny. *Bonus Paſtor tanquam Vir.* Ná koniec to przytaczam, jáko nie kontenta byłá złość Adwerſarzow B. Jozáfátá, iż go z tego Swiátá zgłádźiłá, ále náwet y po śmierći ná głębią Dźwiny rzeki zaprowádźiłá y przywiązawſzy kámienie do nog y do ſzyje, z włośienńicą go właſną utopiłá; ále promień wynikájący wydał ćiáło jego święte, y pokazał mieyſce oney topieli, z ktòrey było wyjęte: pokazał promień dobrego Páſterzá, jáko mężá zá wiárę y jedność świętą żyćie ſwoje odważńie łożącego, Pokazał jáko Anjołá w ćiele, y jáko miłe świátło zćiemniáłych Krájow, *Bonus Paſtor quaſi luminare, velut Angelus, tanquam Vir.* Nam zás Chrześćiánie práwowierni, áby nie przyſzło być pogrążonemi od właſney náſzey złośći grzechowey w przepáśći ogńiſtey wiecznośći, ile kiedy kámienne u wielu ſerce do pokuty ile kiedy dla dánego

zgorſze-

zgorſzenia godźien nie jeden, áby mu kámień młyńſki uwiązano do ſzyje, y pogrążono ná przepáśći morſkiey! abyśmy ná tàk żałośny nie przyſzli koniec; S: Páſterzu y zeláńćie S. jednośći B: Jozáfáćie, wſtáwiay ſię zá námi do Bogá w Tròycy Swiętey jedynego, byśmy z łáſką jego nigdy nie czyńiąc Dyzunii, ále w S. jednośći ſzczyrych áfektow, w jednośći ſercá z Bogiem zoſtájąc, zaſłużyli bć w jedności Niebieſkiey chwały. Amen